



GLORIA TIBI TRINITAS



Biuletyn Parafialny św. Rocha - Nowy Sącz

Listopad Nr 57/2007

Pamiętajmy o zmarłych

Zbliżający się miesiąc listopad jak co roku skłania nas do wspomnienia bliskich nam zmarłych i zapalenia w miejscu ich spoczynku symbolizującego światło Chrystusa znicza.

W modlitwie swej nie zapominajmy również o duszach cierpiących w czyśćcu, które oczekują naszej pomocy by Bóg obdarzył je łaską i przyjął do swego Królestwa. W tym celu możemy ofiarować odpust zupełny, którego uzyskanie warunkowane jest przyjęciem Komunii Świętej, modlitwą w intencji Ojca Świętego, nawiedzeniem w dniach 1-8 listopada cmentarza oraz odmówieniem modlitwy za zmarłych. Prócz tego rodzaju odpustu, który uzyskujemy tylko jeden w ciągu dnia, należy też starać się o cząstkowy, którego moc odpuszczenia jest równa naszej gorliwości włożonej w zdobycie go. Nie określają go żadne daty czy wydarzenia, a uzyskać go można przez zwracanie się z myślą do Boga podczas trudów życia, pomoc bliźnim, a także dobrowolne umartwianie się.

Odwiedzając w te szczególne dni cmentarze pamiętajmy również o prawie każdego człowieka, niezależnie od wyznania, do godziwego pochówku. W czasie wizyty kanonicznej w dniach 1 i 2 kwietnia 2005 roku biskup ordynariusz diecezji tarnowskiej Wiktor Skworec poświęcił teren, na którym został zbudowany nowy cmentarz parafialny. Niech stanie się on miejscem godnego spoczynku naszych bliskich. Nie zapominajmy, że śmierć jest dla każdego chrześcijanina początkiem nowego życia – życia wiecznego. Mimo nawiedzającego nas smutku i tęsknoty za tymi, którzy odeszli, nie strąćmy z oczu Ojczyzny niebieskiej, ostatecznego celu naszego pielgrzymowania tu na ziemi.



Stary Cmentarz



Nowy Cmentarz Parafialny

Tadeusz Hajduk





ALTER CHRISTUS

- rozmowa z Księdzem Rafałem Jagodą

Cieszymy się bardzo z obecności Księdza w naszej parafii. Pozwoli Ksiądz, że zadam Mu kilka pytań, dzięki którym parafianie będą mogli lepiej Księdza poznać.

Ks. Rafał Jagoda: Proszę bardzo.

Na początek pytanie standardowe – z jakiej parafii Ksiądz pochodzi?

Ks. Rafał Jagoda: Pochodzę z parafii Niepokalane-go Serca Najświętszej Marii Panny w Szczepanowicach, położonej 15 km przed Tarnowem. Mój dom rodzinny zaś znajduje się w Dąbrówce Szczepanowskiej – malowniczej miejscowości nad Dunajcem.

Od święceń kapłańskich, a co za tym idzie – od ukończenia nauki i formacji duchowej w seminarium, minęło zaledwie parę miesięcy. Wspomnienia z tamtego okresu są jeszcze świeże. Czym dla Księdza były te lata seminaryjnego życia?

Ks. Rafał Jagoda: Czas seminarium był dla mnie czasem dłuższych rekolekcji odprawianych na wzór apostołów, którzy chodzili po ziemi z Panem Jezusem, przygotowując się do służby. Był to także czas przypatrywania się Jezusowi, by w przyszłości owocnie głosić Dobrą Nowinę. A chwile radosne...to przede wszystkim przyjęcie sutanny, moment wzruszający, na który nie mogłem się doczekać. Drugim takim wydarzeniem były święcenia diakonatu. Rozumiałem je jako całkowite oddanie się Jezusowi, powiedzenie Mu TAK, które trzeba powtarzać codziennie.

W przygotowaniach do głoszenia Dobrej Nowiny na pewno towarzyszyły Księdzu postacie, na których wzorował Ksiądz swoje życie.

Ks. Rafał Jagoda: Tak, rzeczywiście były takie wzorce. Mogę wymienić trzy osoby, jakie pomogły mi w kształtowaniu własnego kapłaństwa. Po pierwsze św. Brat Albert, który porzucił karierę i oddał się posłudze ubogim. W seminarium zetknąłem się nato-

miast z sylwetką bł. Romana Sitko. Do niego właśnie miałem i nadal mam szczególne nabożeństwo. Wiem, że to dzięki niemu udało mi się pokonać trudne chwile, jakie przeżywałem w seminarium. Nie mogę także pominąć postaci Jana Pawła II. Całe moje życie dokonywało się podczas jego pontyfikatu. Jan Paweł II jest moim niedoścignionym wzorem kapłaństwa przeżywanego jako dar i tajemnica.

Jedną z pasji Ojca Świętego Jana Pawła II było przemierzanie górskich szlaków. A jaki są Księdza zainteresowania.

Ks. Rafał Jagoda: Na pewno podróże i właśnie góry – kontemplowanie Boga na łonie natury, gdzie możemy doświadczać Jego obecności. Drugą pasją jest akwarystyka. Właściwie od dziecka lubiłem hodować rybki. Niestety, z braku czasu chwilowo tego zaniechałem, ale zamierzam w przyszłości kupić duże akwarium.

Na pewno ma Ksiądz wiele pomysłów i dużo entuzjazmu do pracy. Z jakim nastawieniem obejmował Ksiądz pracę w naszej parafii.

Ks. Rafał Jagoda: Przyszedłem z ogromnym lękiem przed odpowiedzialnością przed Bogiem – chciałbym głosić Chrystusa, a nie siebie. Zdaję sobie sprawę, że jestem sługą nieużytecznym, który bez Waszej modlitwy nie jest w stanie wypełnić tak ogromnego zadania, jakim jest kapłaństwo.

Czego więc można Księdzu życzyć na początku posługi kapłańskiej w naszej parafii?

Ks. Rafał Jagoda: Bym zawsze świadczył o Jezusie Chrystusie i w każdej sytuacji życiowej był alter Christus – czyli drugi Chrystus.

Tego właśnie Księdzu życzymy. Dziękuję za rozmowę.

Ks. Rafał Jagoda: Dziękuję.

Rozmawiała Dorota Bębenek

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus



Teresa zaraz po śmierci (1 październik 1897 r.)

W początkach XX w. kult św. Teresy od Dzieciątka Jezus był bardzo mocny w Kościele. Można śmiało powiedzieć, że była Ona „Świątą XX wieku”. Także w Polsce kult św. Teresy stał się „modny”. Wiele ciekawych informacji można wyczytać w Jej biografii, które mogą każdemu służyć do rozwoju duchowego. Ta wybitna Święta po każdej Komunii Świętej powtarzała: „Już nie ja żyję, ale żyje we mnie Jezus”.

Na jednym ze swoich malowideł zamieściła napis: „Nie chcę być świętą połowiczną”.

Przed swoją śmiercią przyrzekła, że będzie z nieba „spuszczać deszcz róż”.

Zauroczeni świętością Teresy nasi przodkowie zakupili do kościoła Św. Rocha obraz.

Przedstawiona jest w stroju karmelitańskim, z krzyżem i różami. W tle

tego obrazu również są te kwiaty, które dodają uroku temu dziełu.

Po odnowieniu obrazu Św. Teresy od Dzieciątka Jezus jakby mocniej bije z niego przesłanie, które wyznawała przez całe życie: „Chcę być świętą”. To pragnienie dotyczy każdego z nas.

Ks. Prałat Józef Janas



RÓŻANIEC

- MODLITWA ZAWIERZENIA

Modlitwa Królowej Różańca Świętego Panie Boże Wszechmogący, przez wzgląd na Syna Twojego Jednorodzonego, który swoim życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem odkupił nas dla wiecznego zbawienia, błagamy Ciebie, udziel nam łaski, abyśmy, rozważając tajemnice Różańca Świętego Błogosławionej Dziewicy Maryi, umieli godnie naśladować to, co one zawierają, a otrzymali to, co one obiecują.

Przez Pana Naszego Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje z Bogiem Ojcem w jedności z Duchem Świętym, przez wszystkie wieki wieków. Amen

Różaniec – z pozoru zwykła modlitwa. Dla niektórych długa i nużąca. Czy wszyscy tak uważamy? Czy różaniec jest nudny? To zależy, jak głęboka jest nasza wiara.



Może być modlitwą pełną radości i szczęścia. Może być sposobem na życie. Przecież odmawiając Różaniec oddajemy wszystkie nasze radości i smutki – całe nasze życie – Maryi. Gdy zwracamy się do niej z ufnością możemy być pewni, że Ona nas wysłucha i wstawi się za nami u Swego Syna Jezusa.

Różaniec można więc zamienić w spojrzenie na Maryję coraz to głębsze – w miarę przesuwania różańcowych „paciorków”.

Różaniec może stanowić modlitwną procesję, zaczynającą się od „Ojciec Nasz”, czyli modlitwy, której nauczył nas sam Jezus. Dalej „Zdrowaś Maryjo” – będącym pozdrowieniem, które Bóg skierował do Przenajświętszej Panny za pośrednictwem Anioła. A następnie „Chwała Bogu” czyli pochwały Trójcy Przenajświętszej.

Różaniec – modlitwa zawierzenia, którą kierujemy przez Maryję do Jezusa – wyraża wiarę w Boga wprost, pomagając poddać się woli Boga bez nadmiaru zbytecznych słów.

Święta Bernadeta zapewniała, że gdy pojawiła się przed nią Matka Boża miała na sobie różaniec i zapytała, czy Bernadeta ma go też ze sobą i prosiła o jego odmawianie. Maryja prosiła nas wszystkich za pośrednictwem świętej. Z objawień fatimskich Łucji, Franciszka i Hiacynty wiemy, że Matka Boża prosiła dzieci przede wszystkim o modlitwę w intencji tych, którzy nie wierzą w Boga i obrażają Go grzechami. Modlitwa o ratunek dla świata miała

polegać na regularnym odmawianiu Różańca w tej intencji. Warto przypomnieć sobie słowa Matki Bożej wypowiedziane do siostry Łucji:

„Nie ma takiego problemu ani osobistego, ani rodzinnego, ani narodowego, ani międzynarodowego, którego nie można byłoby rozwiązać przy pomocy Różańca”.

O potrzebie modlitwy i odmawiania Różańca przypominał nam stale przy każdej okazji Ojciec Święty Jan Paweł II. Przypomnijmy przemówienie wygłoszone na Anioł Pański w Watykanie w dniu 02.10.1988r. :

„Odmawiajmy wytrwale Różaniec we wspólnotach kościelnych i naszych

rodzinach. W trakcie powtarzanych wezwań zjednoczy on serca, doprowadzi

do zgody, ożywi nadzieję i obdarzy nas wszystkich pokojem i radością Chrystusa,

który się dla nas narodził, umarł i zmartwychwstał. Odmawiać Różaniec to znaczy udać się do szkoły Maryi i uczyć się od Niej, Matki i apostołki Chrystusa, jak żyć całkowicie zgodnie z wymaganiami wiary chrześcijańskiej. Ona pierwsza uwierzyła,

a w Kościele w Wieczerniku zjednoczyła w miłości pierwszych uczniów swego Syna.”

Do modlitwy różańcowej zachęcał nas też inny wielki rodak Kard. Prymas Wyszyński, który mówił:

„Może to być dla nas wszystkich pociechą w naszym trudnym, codziennym życiu. (...) I gdy my na tyle problemów rady nie mamy, zostaję jedno: mieć w kieszeni różaniec i modlić się a tych, którzy nam przyczyniają tyle udręki we własnej Ojczyźnie (...) Módlmy się za tych ludzi, modlitwa może pomóc. Ona zdolna jest oświecić umysły i poprawić wolę ludzką.”

Nie zanedbujmy więc, szczególnie w miesiącu października, odmawiania Różańca świętego, modląc się także o rychłą beatyfikację i kanonizację papieża Polaka Jana Pawła II. Wspólna modlitwa w świątyni czy w rodzinie jednoczy nas i tworzy siłę, która zdolna jest oprzec się złu i czyni świat lepszym.

Różaniec odmawiany wieczorem przez rodziców wraz z dziećmi jest formą liturgii rodzinnej. Jak wyznał znany francuski pisarz katolicki Louis Veuillot jego powrót do Boga zaczął się w momencie, gdy ujrzał, jak pewna rodzina rzymska z wiarą wspólnie odmawiała Różaniec.

Siła Różańca świętego jest wielka i jego moc niezbadana. Każdy pozna siłę Różańca, kto będzie się modlił. I dlatego po modlitwie „Chwała Ojcu” na koniec dodajemy:

„O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, doprowadź do nieba wszystkie nasze dusze, szczególnie te, które najbardziej potrzebują Twojego Miłosierdzia”.

Józef LASYK



NASZ RODAK Z PODEGRODZIA

O. STANISŁAW PAPCZYŃSKI WYNIESIONY DO CHWAŁY OŁTARZY



Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Licheniu jest bardzo chętnie odwiedzane przez mieszkańców Ziemi Sądeckiej. Tak jest od dziesięcioleci i na pewno tak będzie w przyszłości. Ale Pielgrzymka, która dotarła do tego świętego miejsca na dzień 16 września była wyjątkowa i miała szczególny charakter, bowiem jej uczestnicy wzięli udział w historycznej uroczystości – beatyfikacji naszego rodaka o. Stanisława Papczyńskiego założyciela zgromadzenia Księży Marianów.

Mszy świętej beatyfikacyjnej o godz. 12 przewodniczył Legat Papieski Ks. Kard. Tarcisio Bertone, Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej, który wygłosił także homilię.

Eucharystię koncelebrowali: nuncjusz apostolski w Polsce ks. abp. Józef Kowalczyk, Prymas Polski ks. kard. Józef Glemp, oraz ponad 120 biskupów i kapłanów.

Obecni byli księża z kilkunastu państw świata gdzie obecnie pracują Marianie (min Portugalii, Litwy, Łotwy, Ukrainy, Brazylii). We mszy św. Beatyfikacyjnej

uczestniczył też prezydent RP Lech Kaczyński oraz minister spraw zagranicznych Anna Fotyga.

Byli także przedstawiciele rodziny 6-letniego chłopca cudownie uzdrowionego w łonie matki za przyczyną bł. O. St. Papczyńskiego.

Za dar beatyfikacji dziękowało ok. 100tys. pielgrzymów a pośród nich ponad 800 mieszkańców Podegrodzia, w tym 200 ubranych w piękne stroje lachowskie.

Szczególny zachwyty wzbudziły występy dwóch zespołów folklorystycznych; Małego i Dużego Podegrodzia. Podegrodzkie kapele otrzymały burzliwą brawa i podbiły serca wszystkich uczestników beatyfikacyjnych uroczystości.

Piękne to świadectwo przywiązania do tradycji, ale i dumy z tego, że nowy błogosławiony był z krwi i kości Lachem.

O tym, że tak było mówi życiorys o. St. Papczyńskiego.

Urodził się 18 maja 1631r. w Podegrodziu. Na chrzcie otrzymał imię Jan. Wykształcenie zdobywał w Podegrodziu. Ukończył kolegia jezuickie w N. Sączu i Jarosławiu, kolegium pijarskie w Podolińcu i kolegia jezuickie we Lwowie i w Rawie Mazowieckiej.

2 lipca 1654r rozpoczął nowicjat w Zakonie Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych (Zakon Pijarów), ze względu na maryjny charakter zakonu. Przyjął imię Stanisław od Jezusa i Maryi. W 1656r. o. Papczyński złożył śluby zakonne, pięć lat później przyjął święcenia kapłańskie. Oddał się pracy duszpasterskiej a także wychowawczo-naukowej. Był cenionym kaznodzieja i spowiednikiem. W 1671r. przywdział biały habit na cześć Niepokalanego Poczęcia Maryi i opracował

„Regułę życia” dla przyszłego zakonu. Pierwszy dom nowej rodziny zakonnej założył w 1673r. w Puszczy Korabiewskiej koło Skierniewic. Za datę powstania Zakonu Marianów uważa się 24.10.1673r.

Nowemu zakonowi o. Papczyński dał 3 cele: szerzenie czci Matki Boskiej Niepokalanej, modlitwę za dusze czyścicowe i prace apostolską. Nowy bł. otrzymywał szczególną łaskę – miewał wizje czyścica, w których zmarli prosili go o modlitwę. Trzeba dodać, że o. Pap-

czyński, co jest cechą wielu świętych, wyprzedzał swoje czasy. Po pierwsze głosił prawdę o Niepokalanym Poczęciu Maryi, która wówczas nie była jeszcze potwierdzona dogmatem, a także nauczał, że również świeccy są wezwani do świętości.

Nowy bł. w wyniku ciężkiej choroby zmarł 17 września 1701r. Został pochowany w kościele Wieczerzy Pańskiej w Górze Kalwarii. Spoczywa tam do dziś a do jego grobu udają się liczni wierni prosząc o jego wstawiennictwo. W 1992r. zatwierdzono dekret o heroicznosci jego cnót. Natomiast 16 grudnia 2006r. Ojciec św. Benedykt XVI zezwolił na ogłoszenie dekretu o cudzie za przyczyną Sługi Bożego o. St. Papczyńskiego.

20 września w Podegrodziu pod przewodnictwem ordynariusza tarnowskiego ks. biskupa Wiktora Skworca odprawiona została uroczysta msza dziękczynna za beatyfikację o. St. Papczyńskiego.

Wraz z ks. biskupem ordynariuszem modliło się wielu biskupów, kapłanów i wiernych przybyłych z całej diecezji.

W wygłoszonej homilii ks. biskup ordynariusz powiedział m. in.

- „*Błogosławiony ojciec Stanisław bierze każdego za rękę, aby pokazać świadectwo swojego spełnionego powołania do świętości, aby zachęcić nas do stawiania się ludźmi świętymi.*”

Diecezjalne uroczystości dziękczynne za beatyfikację o. St. Papczyńskiego zaplanowano na rok przyszły w Starym Sączu.

Dziękujemy Dobremu Bogu za wielki dar jaki otrzymała Ziemia Sądecka poprzez wyniesienie na ołtarze naszego rodaka z Podegrodzia.

Trwając w dziękczynieniu wołajmy do nowego błogosławionego: *Ojcze Stanisławie módl się za nami.*

Antoni Ruchała

Czy jesteśmy dobrymi członkami społeczeństwa?

Wszyscy jesteśmy częstkami społeczeństwa, podobnie jak nasi sąsiedzi czy ludzie z dzielnicy, miasta, wsi. Dobro publiczne dotyczy nas wszystkich, ponieważ korzystamy z tych samych ulic, sklepów, bibliotek, banków, przychodni lekarskich, policji Korzystamy z tych samych usług. Odnosimy korzyści lub cierpimy razem, zależnie od uwarunkowań społecznych. Stosowanie dobrych zachowań w społeczeństwie jest równie ważne jak w domu rodzinnym, kręgu przyjacielskim, wspólnotowym, parafii czy państwie. Jak zdrowe ciało potrzebuje higieny osobistej i ćwiczeń, tak zdrowa społeczność potrzebuje ludzi ćwiczących i rozwijających swoje dobre cechy. Społeczeństwo potrzebuje ludzi, których oczy łatwo dostrzegają czyjeś potrzeby, uszy słyszą wołanie o pomoc, nogi spieszą na pomoc, a ręce spełniają tę pomoc. Wszyscy pragniemy raczej służyć pomocą naszym bliźnim, niż przynosić im szkodę. Pomocą jest stosowanie kultury osobistej dla wspólnego dobra oraz szanowanie środowiska i społeczeństwa.

Życie podobne jest do gry w tenisa, ten kto dobrze serwuje rzadko przegrywa. W pewnym sensie życie zaczyna się dopiero wtedy, gdy wstaniemy z ziemi i włączymy się do gry. Zachowania społeczne zaczynają się już wobec naszych sąsiadów. Biblia mówi, że bliźnim jest każdy będący w potrzebie. Sprawa sąsiada staje się nasza, kiedy powstaje potrzeba, którą możemy spełnić. Zachowania społeczne to dostrzeganie potrzeb wokół nas i ich spełnianie. Okazję do pomagania innym są ograniczone jedynie naszymi chęciami. Najlepszym ćwiczeniem wzmacniającym serce jest schylenie się i podnoszenie ludzi.

Jeżeli uważasz, że świat jest zimny – sam zacznij rozpalać ogniska. W każdym społeczeństwie znajdziemy wiele organizacji i instytucji, w których można pracować społecznie: są nimi szpitale, kościoły, szkoły, wszelkie organizacje charytatywne i domy opieki społecznej. Każdy z nas posiada jakiś szczególny talent, który może

c.d. ze str. 7

ofiarować swojemu sąsiedztwu, dzielnicy, parafii, miastu czy państwu. Dzielenie się swoimi zdolnościami należy również do kultury człowieka.

Najtrwalsze narody to te, których mieszkańcy mają najwyższe poczucie odpowiedzialności cywilnej i angażują się

w działanie dla wspólnego dobra. Aktywność każdego członka społeczeństwa, zgodnie z jego darami, jakie otrzymał od Boga, wpływa na dobrobyt społeczności, w której żyje. Natomiast bierność ludzi niszczy każdą grupę społeczną. Bez względu na wiek starajmy się angażować odpowiednio do naszych możliwości. Zaangażowanie to przywilej wolności.

Urszula Kościsz

AKTUALNOŚCI PARAFIALNE • AKTUALNOŚCI PARAFIALNE

- ❖ 6 maja w naszej parafii odbyła się Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej.
- ❖ 27 maja przeżywaliśmy prymicje naszych rodaków ks. Tomasza Gomulca i ks. Jacka Saroty (obecnie pełnią posługę w parafii Szywnałów i Czarna Tarnowska)
- ❖ Dnia 28 maja, młodzież klas III gimnazjum, przygotowująca się przy parafii Św. Rocha, przyjęła Sakrament Bierzmowania z rąk ks. Biskupa Stanisława Budzika – sekretarza episkopatu Polski.
- ❖ 3 czerwca przeżywaliśmy odpust ku czci Trójcy Św. – kazanie wygłosił neoprezbiter Jacek Sarota.
- ❖ Dnia 16 VIII odbył się w naszej parafii odpust ku czci św. Rocha – kazania wygłosili: neoprezbiter Tomasz Gomulec i o. Robert – duszpasterz akademicki.
- ❖ Od 17 VIII do 25 odbyła się XXV PPT na Jasną Górę. Z naszej parafii wzięło w niej udział ponad 30 osób.
- ❖ Dnia 25 VIII nastąpiła zmiana księży i siostr w naszej parafii. Decyzją ks. biskupa Ordynariusz jak i władz zakonnych zostali przeniesieni:
 - ks. Tomasz Franczak do par. w Łącku, zastąpił go, ks. Rafał Jagoda – neoprezbiter.
 - siostra Jozuela do parafii w Jędrzejowie,
 - siostra Roberta do parafii Świętego Krzyża w Tarnowie
- ❖ A do naszej parafii skierowano siostry:
 - s. Rozelinę – jest przełożoną i zajmuje się zakrystią
 - s. Sylwinę - pełni posługę organistki i katechetki
 - oraz s. Władysławę i s. Saulę
- ❖ W tym roku do Tarnowskiego Seminarium na pierwszy kurs zostało przyjętych 40 kandydatów.
- ❖ Młodzież z naszej parafii w czasie tegorocznych wakacji uczestniczyła w oazach, które miały miejsce w Maciejowej, Gosławicach i Wierchomlii.
- ❖ Dnia 3 września uroczystą Mszą św. rozpoczął się nowy rok szkolny. Kazania dla dzieci i młodzieży wygłosił ks. Prałat Józef Janas.
 - Katechezy w klasach 0, I, III, uczy s. Sylwina,
 - klase VI prowadzi ks. Prałat Józef Janas,
 - klasy II, IV, V i VI szkoły podst., klasy romskie i kl. Ia gimnazjum uczy ks. Rafał Jagoda
 - a klasy I, II, i III gimnazjum ks. Tomasz Szewczyk.
- ❖ Rozpoczął się również piąty rok działania Ochronki (55 dzieci).
- ❖ 15 września odbyła się w ramach odpustu ku czci MB Bolesnej w Limanowej pielgrzymka lektorów, ministrantów, DSM i młodzieży.
- ❖ W ostatni piątek września odbył się w naszej wspólnocie Dzień Chorego.
- ❖ 25 września w naszej parafii miał miejsce dzień katechetyczny. Wzięli w nim udział przedstawiciele kurii, księży z dekanatu. Ks. prał. Józef Janas wygłosił referat.
- ❖ Nabożeństwa do św. Ojca Pio są w ostatni czwartek każdego miesiąca, a katecheza dla dorosłych w drugi czwartek każdego miesiąca. W II Poniedziałek każdego miesiąca o godz. 16⁰⁰, zapraszamy na adorację Najśw. Sakramentu, którą prowadzi Apostolstwo Modlitwy, a po Mszy św. wieczornej na adorację w ciszy. W naszej parafii w każdą środę po Mszy św. wieczornej czynna jest parafialna biblioteka.

AKTUALNOŚCI PARAFIALNE • AKTUALNOŚCI PARAFIALNE

Redaguje zespół: ks. J. Janas, ks. T. Szewczyk, ks. R. Jagoda, T. Hajduk, U. Kościsz, J. Lasyk, H. Filipek, D. Bębenek, A. Ruchała
 Adres redakcji: ul. Boh. Orła Białego 40a, 33-300 Nowy Sącz, tel. (0-18) 442-95-56
 Druk: **Drukarnia Goldruk**, Nowy Sącz, ul. Kościuszki 28, tel. (0-18) 442-28-45